

POSTANOWIENIE Z DNIA 10 CZERWCA 2008 R.
SNO 53/08

Przewodniczący: sędzia SN Jacek Sobczak.

Sędziowie SN: Józef Szewczyk (sprawozdawca), Jacek Gudowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego obwinionego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) po rozpoznaniu wniosku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w A. o przekazanie sprawy sędziego Sądu Rejonowego do rozpoznania innemu Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił: przekazać sprawę ASD (...) Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w A. do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w B.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 14 maja 2008 r., sygn. akt ASD (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w A. wystąpił do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego o przekazanie sprawy sędziego Sądu Rejonowego do rozpoznania innemu Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, gdyż obwinionemu zarzucono między innymi przewinienie służbowe polegające na obrażaniu i pomówieniu o zachowanie niegodne sprawowanego urzędu, sędziów Sądu Apelacyjnego w A.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Rzeczywiście, jeden z zarzucanych obwinionemu czynów dotyczy pomówienia sędziów Sądu Apelacyjnego w A. o zachowania niegodne sprawowanego urzędu. W opisanej sytuacji dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy innemu sądowi równorzędnemu, gdyż pokrzywdzeni w sprawie sędziowie orzekaliby niejako we własnej sprawie.

W judykaturze wykształcił się pogląd, że przepis art. 37 k.p.k., jako wyjątek od orzekania przez sąd miejscowo właściwy, ma na względzie takie sytuacje, które mogą wpływać na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (nawet mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, iż nie powinien rozpoznawać sprawy sąd, w której on sam występuje w charakterze pokrzywdzonego (por. post. Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1991 r., III KO 109/91, Inf. Praw. 10 – 12 z 1991 r., poz. 3).

Reasumując, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.